

Autolegenda Peipera

Trudno stwierdzić na podstawie świadectw o charakterze biograficznym pozostawionych przez Peipera, w jakim stopniu pięcioletni pobyt w Hiszpanii wpłynął na niego jako na twórcę. Logika każe nam myśleć, że Hiszpania pozostawiła w nim trwałe ślad. Nie jest bowiem możliwe, żeby kilkuletnia emigracja nic nie zmieniła w młodym i wciąż formującym się artyście, jakim wówczas był Peiper. Dlatego niełatwo uwierzyć w to, co deklaruje: „Moje idee, choć wiezione z zagranicy, nie były ideami zagranicy. Miałem je

już dawno w sobie. Trzeba było z nakazów własnej natury, z odruchów, z popędów stronić w latach chłopięcych od sztuki, którą wókol wielbiono, aby potem w wieku dojrzałości rodzić nową myśl i nowy świat. Zagranica była dla mnie głównie świadectwem słuszności moich popędów”¹¹⁵.

Bliski współpracownik Peipera w latach dwudziestych, Julian Przyboś, wręcz kwestionuje jego wypowiedzi: „Nie wierzę, że za granicą szukał tylko potwierdzenia własnych popędów”¹¹⁶. Z pewnością więc to, co widział Peiper za pirenejską granicą, próbował później przełożyć na grunt polski. Owocem tych działań była nie tylko „Zwrotnica”, lecz także styl życia, jaki prowadził w Krakowie.

„Prezydował w kawiarni i na wzór madryckich artystów, poetów i teoretyków bardzo świadomie zakładał szkołę”¹¹⁷ – opowiadał Wat o tamtej epoce Peipera. Dlaczego Peiper nigdzie nie wspominał o tym, co zawdzięczał Hiszpanii? Dlaczego – o czym dodatkowo jeszcze się przekonamy – w tak radykalny sposób odcinał się od myśli zachodniej? Przede wszystkim prawdopodobne, że obawiał się ewentualnych oskarżeń o import pomysłów z zagranicy¹¹⁸. Tworząc portret siebie jako genialnego chłopca, który już w dzieciństwie „z nakazów własnej natury” dochodzi do tej samej idei sztuki, do jakiej dochodzili jego przyjaciele z zachodu latami, budował alibi mające oddalić ewentualne zarzuty „małpowania” – jak to drwiąco określa Irzykowski – pomysłów z zagranicy¹¹⁹. Co ciekawe, stwierdzając: „należałoby zaznaczyć pewne wpływy, jakie wywarły na tamtejsze orientacje [chodzi o krąg hiszpańskich artystów] moje artykuły”¹²⁰, pisarz posunął się do sugestii, że to raczej jego idee inspirowały ruch literacki w Hiszpanii¹²¹ (jednak odwrócenie możliwych wpływów jest ze względów chronologicznych niemożliwe¹²²).

Analizując deklaracje poety dotyczące jego hiszpańskiej przygody, można odnieść wrażenie, że oprócz tworzenia ruchu awangardowego, zajmował się on kreowaniem własnej biografii. Demonstracyjnie wręcz odcinał się od swojej zapirenejskiej przeszłości: zgolił nawet brodę, by zmasać z siebie piętno „hiszpańskości”. Co więcej, włączając swoje publikacje do tomu *Tędy*, wyciął z nich fragmenty, które bezpośrednio dotyczyły jego osobistych relacji z twórcami z Zachodu¹²³.